

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

Artykuł nasz podejmuje kluczowe zagadnienie dla Świadków Jehowy. Są to "czasy pogan", czyli "wyznaczone czasy narodów". Popatrzymy, jak Towarzystwo Strażnica zmieniało tę naukę jak i wykładnię o "końcu świata".

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

Dzisiaj Towarzystwo Strażnica tylko jakoś przebiega nad samym słowem „koniec”, dotyczącym „czasów pogan”, zwanych dziś „wyznaczonymi czasami narodów”. Termin „koniec” właściwie nic dla niego nie znaczy.

Oto jak określono początek nauczania o wspomnianym „końcu”:

„Jeszcze w październiku 1876 roku badacz Biblii Charles T. Russell opublikował w wydawanym w Brooklinie miesięczniku *Bible Examiner* artykuł zatytułowany »Kiedy się zakończą Czasy Pogan?« Na stronie 27 powiedziano tam wyraźnie: »Siedem czasów dobiegnie końca w roku 1914 po Chr.«. Czasy Pogan to inaczej »wyznaczone czasy narodów« – jak czytamy w *Przekładzie Nowego Świata* (Łukasza 21:24)” (*Świadkowie Jehowy – kim są? W co wierzą?* 2001 s. 6-7).

Później padają słowa, które wskazują na pierwszą porażkę Towarzystwa Strażnica związaną z rokiem 1914:

„Chociaż rok 1914 nie spełnił wszystkich oczekiwań, to Czasy Pogan faktycznie dobiegły wtedy kresu i niewątpliwie rok ten był znamienny” (*Świadkowie Jehowy – kim są? W co wierzą?* 2001 s. 7).

„Kres” czy „koniec” „czasów pogan” „faktycznie dobiegł”, jak pisze Towarzystwo Strażnica, ale co zmieniło się w samej kwestii pogan?

Czy przestali poganie rządzić? Co się zmieniło w ich rządach? Nic?

Raymond Franz (1922-2010), były członek Ciała Kierowniczego (w latach 1971-1980) tak oto wspomina, jak Towarzystwo Strażnica definiuje „koniec” czasów pogan i zarazem „koniec świata”:

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

„Przez pewien okres czasu utrzymywano nawet, że rok 1914 był »końcem świata« w tym sensie, że Bóg »w sensie prawnym« odjął narodom ich dzierżawę władzy nad światem. Ten pogląd również zarzucono, a »koniec świata« lub »zakończenie systemu rzeczy« (jak oddano to w *Przekładzie Nowego Świata*) uznano teraz za sprawę przyszłości.

Odnosnie wydarzeń uważanych za zaistniałe w sposób niewidzialny, ich przyjęcie oczywiście zależało całkowicie od wiary w przedstawiane interpretacje. Po jednym ze spotkań Ciała Kierowniczego, na którym poddano dyskusji czasowe prorocтва i zmiany w ich zakresie, Bill Jackson powiedział do mnie z uśmiechem: »Zwykle mówiliśmy, po prostu weź datę stąd i przenieś ją tam«” (*Kryzys sumienia* 2006 s. 278).

Uzupełniając wypowiedź R. Franza o niedawnej nauce Towarzystwa Strażnica, że „koniec świata” już nastąpił, cytujemy kilka fragmentów na ten temat, bo już od czasów C. T. Russella posługiwano się tym określeniem, gdy w roku 1914 miał być rzeczywisty „koniec świata” i koniec „czasów pogan”:

„Opinii publicznej wyjaśniano również wieloma innymi sposobami, co oznaczają czasy, które nastąpiły; celowi temu służyło na przykład wyświetlanie szeroko po całym świecie tak zwanej »Foto-dramy stworzenia«, wygłaszanie licznych odczytów publicznych i rozpowszechnianie sześciu tomów *Wykładów Pisma świętego*, a nawet bezpłatne rozdawanie różnych druków, między innymi traktatu opisującego »Koniec świata w roku 1914«.” (*Strażnica* Tom XCII [1971] Nr 9 s. 11).

„Licząc 2520 lat od owego czasu doprowadza nas do R. P. 1914; i obliczając ściśle, według chronologii biblijnej, przychodzimy do wniosku, że czasy pogan skończyły się 1-go sierpnia 1914. Wobec tego data ta miała zaznaczyć koniec świata, gdy zdarzenia przepowiedziane miały się zacząć spełniać, by tem wykazały koniec tego porządku rzeczy” (*Ucisk świata – dlaczego? Lekarstwo* 1923 s. 27-28).

„Ostatni król Izraela został obalony w 606 r. przed Chrystusem. Z tą chwilą zaczęły się czasy pogan. (...) Okres ten musiał dokładnie upłynąć i skończyć się 1-go sierpnia 1914 roku. Zatem koniec czasów pogan i koniec świata muszą niezbędnie oznaczać czas początku nowego świata” (*Pożądany rząd* 1924 s. 23-24).

„Według kalendarza żydowskiego Czasy Pogan skończyły się 1-go sierpnia 1914. Ta data z prawnego punktu widzenia oznacza koniec świata” (*Pociecha dla ludzi* 1925 s. 14).

„Jehowa przez swego proroka, oznajmił koniec pogańskich czasów czyli koniec świata i zapoczątkowanie panowania Chrystusa, zaznaczając, że czas ten okaże się przez światową wojnę, po której nastaną głody, mory, uciśnienia narodów, zgromadzanie Żydów do Palestyny, oraz sojusz organizacyj chrześcijaństwa. Naoczne dowody wskazały, że w roku 1914 rozpoczęło się wypełnianie tego wielkiego prorocтва” (*Strażnica* 01.04 1931 s. 107 [ang. 01.01 1931 s. 11]).

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

„Wedle obietnicy Jehowy i jako wypełnienie się proroctw i chronologii biblijnej przyjście Chrystusa i koniec świata szatańskiego miały przypaść na rok 1914. I rzeczywiście można służyć niezbitymi dowodami tego” (*Ochrona* 1937 s. 32).

„Zgodnie ze wszystkimi wydarzeniami czasów nowożytnych, które odpowiadają proroctwu rozpoczął się w roku 1914 »koniec świata« i czas żniwa” (*Strażnica* bez numeru, 1946 s. 13, art. „Żniwo w toku wśród wszystkich narodów”, art. z okładki „Żniwo, koniec świata” [ang. 15.08 1946 s. 252]).

„Z tego wynika, że szalenie narodów objawia, iż nastał koniec świata i że zaczęła się obecność Syna człowieczego w mocy królewskiej. Które to były narody, które przy końcu czasów pogan, w roku 1914 po Chr., zaczęły szaleć z powodu panowania nad światem?” (*Strażnica* czerwiec 1950, wyd. polonijne, s. 92 [ang. 15.07 1949 s. 215]).

Wydaje się, że tę naukę o „końcu świata” od roku 1914 porzucono, gdy w roku 1950 wydano po angielsku *Przekład Nowego Świata*, w którym nie znajdziemy już takiej frazy.

Również frazy „czasy pogan” nie ma w tej nowej Biblii Świadków Jehowy, bo zastąpiono ją słowami „wyznaczone czasy narodów” (Łk 21:24).

Widzimy z tego, że określenia „koniec” „czasów pogan” i „koniec świata” oznaczały rzeczywisty jakiś koniec, ale tylko w roku 1914. Później słowa te stawały się pustymi sloganami, które niczego konkretnego nie oznaczały.

Gdy rok 1914 nastawał C. T. Russell zaczął powoli wydłużać czas, od kiedy władcy narodów mają być „wywłaszczeni”. Wpierw o pół roku, później o rok:

„Naturalnie nie mogliśmy wiedzieć w roku 1889, t. j. w chwili pisania tego tomu, czy data 1914 roku, tak jasno naznaczona w Biblii, jako koniec użyczonej Poganom władzy panowania nad światem, akuratnie oznacza, że w czasie tym Poganie rzeczywiście będą pozbawieni władzy w zupełności, czy też, że władza ta będzie im wtedy odmówiona, a oni stopniowo będą jej pozbawieni. Teraz wierzymy, że to ostatnie tłumaczenie jest zgodne z zamiarem Pańskim; albowiem akuratnie w roku 1914 wspomniane tu królestwa pogańskie rozpoczęły wielką walkę światową, która według proroctwa biblijnego zakończy się wreszcie kompletnym obaleniem wszystkich ludzkich rządów i otworzy drogę do założenia Królestwa umiłowanego Syna Bożego” (*Nadszedł Czas* 1919 s. III, *Przedmowa* z datą 1 października 1916; dodano ją, gdy nic się nie wypełniło w roku 1914).

Zauważmy, że końcowe słowa, które choć są poprawką C. T. Russella z roku 1916, to jednak też nie wypełniły się, bo ani rządy nie upadły, ani Królestwo nie zapanowało nad światem.

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

„[Pytanie z 1914 r.] Albo względem tych pogan? Odpowiadamy, że dla pogan jest również naznaczone siedem czasów i ten ich okres rozpoczął się w tym samym czasie, to jest w roku 606 przed Chrystusem; a siedem czasów są tak samo długie, to jest 2,520 lat, licząc od tego czasu przychodzimy do końca roku 1914 a początku 1915. Czego mamy się spodziewać wtedy? Mamy się spodziewać że w tym czasie, to jest przy końcu roku 1914 termin władzy jaki Pan Bóg udzielił poganom, czyli Czasy Pogan się skończą. Co to ma znaczyć? Przypuśćmy, że ktoś mieszka w wynajętym domu i skończył się mu termin. Właściciel domu daje mu znać o wyjściu kontraktu i zawiadamia, iż ma się wyprowadzić. Domyślam się, że poganom dane będzie zawiadomienie, że ich władza się skończyła. Co jednak będzie to dla nich znaczyć, to nie jesteśmy dosyć uświadomieni by to wiedzieć. Jeżeli lokator nie zastosuje się do danego zawiadomienia, i nie ustąpi z domu według umówionego warunku, jeżeli tego nie uczyni spokojnie i po cichu, to bardzo możliwe, że przyjdzie urzędnik i mocą prawa wyrzuci go na ulicę. Lecz nie myślę ażeby poganie wiedzieli coś o tym zawiadomieniu, że mają się wynosić i wcale nie myślą ustanie. Król Angielski wcale nie myśli powiedzieć: »Oto Panie składam moją koronę, proszę przyjmij ją i Ty rozpocznij Swoje królowanie«. Inni wielcy królowie świata również nie myślą, ani wiedzą o Chrystusie i Jego Królestwie. Oni wcale nie oceniają rzeczywistości w tej sprawie. Wcale ich o to nie winimy, lecz możemy zauważyć, że nie są oni wcale przygotowani do tego by ustąpić. Lecz spodziewamy się, że otrzymają o tym zawiadomienie tylko, że nie są do tego przygotowani. Co myślicie, iż to ma znaczyć? Ja myślę, że już przyszedł na to czas. Jak się to stanie? Na to potrzeba więcej znajomości, niż ja posiadam. Mógłby ktoś powiedzieć, że to miałyby znaczyć, że Bóg użyje za narzędzie jakich dobrych ludzi by ich usunąć. Niekoniecznie mój bracie. Urzędnik, który ma usunąć lokatora z zajmowanego mieszkania nie potrzebuje być wcale dobrym człowiekiem. Może być ordynarnym i grubiańskim aby to uczynić. Pan Bóg niekiedy używa gniewu ludzkiego i gniewu szatana aby Go chwalił; niekiedy może użyć inne środki władzy. Możliwe że Bóg użyje anarchii do usunięcia tych królestw. Nie do mnie należy o tym mówić. Ja nie wiem, a jedynie to wiem, że my wszyscy mamy polecane, by naśladować pokoju ze wszystkimi ludźmi. My nie jesteśmy tymi co mają ich usunąć. Przeto możemy spokojnie siedzieć, wcale się nie trwożyć, ale możemy powiedzieć: Gdy przyjdzie czas naznaczony od Boga; czas pogan się skończy i On ich usunie z tych stanowisk, bez względu jak mocnymi zdają się być, a królestwo dane będzie ludowi świętemu Najwyższego Boga” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania* 1947 [ang. 1917] s. 63-64).

„[Pytanie z 1914 r.] Przypuśćmy, że czas Pogan skończy się w październiku 1914 roku, jakiej rzeczy moglibyśmy się spodziewać? Nie możemy na pewno wiedzieć ile czasu Pan przeznaczył na usunięcie królestw tego świata; 15 minut, 15 dni, czy 15 lat. To jest jedynie zgadywanie, lecz do tego przypuszczenia możemy zastosować pewną podstawę Pisma, a mianowicie: Widzieliśmy paralele (równoległości) między wiekiem żydowskim, a wiekiem ewangelicznym. Widzieliśmy że 40 lat żniw końca wieku żydowskiego odpowiada 40 lat żniwa wieku chrześcijańskiego. Widzieliśmy, że przy końcu 40 lat żniw Izraela naród Izraelski został rozprószony przypuszczalnie w sześć czy w siedem miesięcy po skończeniu się ich żniw – cokolwiek więcej niż sześć miesięcy. Zatem trzymając się tej paraleli (jeżeli to jest paralelą, lecz nie jestem tego pewny że ono jest), lecz jeżeli jest to miałyby znaczyć, że należałoby się spodziewać czasu wielkiego ucisku jaki ma przyjść na świat w sześć miesięcy po Październiku 1914 roku. Teraz, jeżeli doczekamy przyszłego roku, i będziemy mieli inną konwencję to zobaczymy jak to będzie, wówczas będziemy może mądrzejszymi. Lecz mam nadzieję, że nie będziemy mniej wiernymi Panu i Jego słowu bez względu jakie okażą się okoliczności i warunki. Myśmy się nie ofiarowali tylko do końca Czasu Pogan ani do końca roku 1914 lub 1915, lecz ofiarowaliśmy się, jeżeli to ofiarowanie było właściwe i przyjęte, aż do śmierci” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania* 1947 [ang. 1917] s. 67-68).

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

„Bez względu kiedy nastąpi uderzenie posągu, czy nastąpi ono w roku 1915, lub później, Bóg wie, lecz na ile posiadamy w tych rzeczach wiadomości, to około tego czasu posąg zostanie uderzony w jego nogi gliniane. Dlaczego w 1915 a nie w 1914? Dlatego, że te pogańskie rządy wyobrażone przez posąg, to jest Babilonia, Medo-Persja, Grecja i Rzym były u władzy, aby zajmowały swe miejsca przez czas dla nich przeznaczony, to jest między czasem odjęcia korony od króla Sedekijasza, a czasem ustanowienia królestwa Chrystusowego. Cały ten czas był im dozwolony i dany jako dzierżawa, lub kontrakt, na podobieństwo wynajmowania mieszkania lub domu. Jeżeli czyjś kontrakt kończy się w październiku, 1914 roku, to jest czas, aby opróżnić zajmowany dom. Przypuśćmy, że ktoś zapomniał, że jego termin się skończył w październiku 1914 roku i w dalszym ciągu by budował, poprawiał i sądził, jakoby miał w tym miejscu pozostać na zawsze; lecz ponieważ jego termin się skończył, więc czego może się spodziewać? Zapewne, że może się spodziewać zawiadomienia, że ma się wynieść. Przypuśćmy, że nie wyniósłby się? Zostanie wyrzucony” (*Co kaznodzieja Russell odpowiadał na zadawane jemu liczne pytania 1947 [ang. 1917] s. 75-76*).

Jak wobec tego wytłumaczono za życia C. T. Russella ów „koniec” „czasów pogan”, skoro choć pierwsza wojna światowa rozpoczęła się i nawet zakończyła, a nic się nie zmieniło, co do nastania rządów Bożych na ziemi?

Nadal przecież narody, jak od wieków, sprawowały i sprawują rządy.

C. T. Russell w roku 1914 zmienił ów „koniec” „czasów pogan”, na „koniec dzierżawy” z okresem przejściowym.

Porównywano to do czasu „wypowiedzenia” (np. zamieszkiwania). Wpierw było ono krótkie (pół roku, 1 rok, 3,5 roku), ale z czasem objęło okres „pokolenia roku 1914” (początkowo rozumianego jako 30-40 lat, a później 70-80 lat). Obecnie to „wypowiedzenie” ma trwać, jako czas „zazębiana” się dwóch grup pomazańców, tych co pamiętali rok 1914 i tych, co się z nimi „zazębili”.

Wspomniany wcześniej Raymond Franz, były członek Ciała Kierowniczego (w latach 1971-1980), tak oto podsumował nauki Towarzystwa Strażnica związane z końcem „czasów pogan”, od czasów C. T. Russella, aż do dziś:

„W okresie owych czterdziestu lat ludzie związani z Towarzystwem Strażnica rozumieli, że »koniec czasów pogan« oznacza kompletne obalenie wszystkich ziemskich rządów, całkowitą ich eliminację oraz zastąpienie ich przez Królestwo Chrystusa, którego rządy opanują całą ziemię. Nie pozostanie żadna ludzka władza. Przypomnijmy stwierdzenie ze stron 98 i 99 książki *The Time is At Hand* (Nadszedł Czas) mówiące, że »w ciągu najbliższych dwudziestu sześciu lat [od roku 1889] wszystkie obecne rządy zostaną obalone i znikną«. Czytamy tam: »Wobec tego mocnego świadectwa Biblijnego, względem Czasów Pogan, uważamy za dobrze ustaloną prawdę, że ostateczny koniec królestw tego świata i pełne ustanowienie Królestwa Bożego, dokona się do końca R. P. 1914«. Obecnie znaczenie przypisywane wyrażeniu »koniec czasów pogan« (lub »wyznaczone czasy narodów«) jest zupełnie inne. Nie oznacza już ono rzeczywistego końca panowania ludzkich rządów w rezultacie zniszczenia ich przez Chrystusa. Teraz mówi się, że jest to koniec ich »nieprzerwanych rządów« na ziemi. »Przerwanie« ich wynika z niewidzialnego objęcia władzy królewskiej przez Chrystusa, z objęcia przez niego w 1914 roku rządów i skierowania szczególnej uwagi na ziemię. W rzeczywistości jest to tym samym, czego wcześniej nauczano w odniesieniu do roku 1874. Ponieważ – podobnie jak poprzednio – mówi się, że stało się to w sferze niewidzialnej, trudno zakwestionować taką

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

teorię. Fakt, że od 1914 roku absolutnie nic się nie zmieniło, jeśli chodzi o panowanie ziemskich rządów na ziemi, dla autorów tej teorii zdaje się nie mieć żadnego znaczenia. Mówi się obecnie, że »dzierżawa« władzy, przyznana tym rządóm wygasła, została niewidzialnie unieważniona przez niewidzialnego Króla i w ten sposób nadszedł »koniec« wyznaczonego im czasu. Wszystko to wygląda mniej więcej tak: Przez czterdzieści lat ogłaszano, że wraz z określoną datą niepożądany lokator zajmujący jakąś posiadłość podlegać będzie zupełnej eksmisji, zostanie usunięty na zawsze. Następnie, gdy zapowiadana data nadchodzi i przemija, a niepożądany lokator poczyną sobie jak dawniej, wyjaśnia się to w ten sposób: »No cóż, unieważniłem jego dżerżawę i, jeśli chodzi o mnie, znaczy to dla mnie to samo, jakby się wyniósł. A poza tym uważniej śledzę teraz fakty«” (*Kryzys sumienia* 2006 s. 220).

Rzeczywiście Towarzystwo Strażnica w dzisiejszych czasach stosuje enigmatyczne i dziwne tłumaczenie, czym jest koniec „czasów pogan”. Oto przykładowe teksty:

„Przez około 40 lat Badacze Pisma Świętego śmiało obwieszczali, że rok 1914 będzie oznaczał koniec Czasów Pogan. Zgodnie z oczekiwaniami rok ów przyniósł przełomowe wydarzenia, wśród których niebagatelną rolę odegrała pierwsza wojna światowa” (*Strażnica* Nr 8, 1989 s. 6-7).

„Godnym uwagi faktem historycznym jest to, iż na podstawie powyższej argumentacji w *Strażnicy* z marca 1880 roku umiejscowiono zakończenie »wyznaczonych czasów narodów« (i koniec prawa pogan do władzy) w roku 1914” (*Strażnica* Nr 4, 2000 s. 31).

„Pierwsza wojna światowa oraz pandemia grypy zwana hiszpanką rozproszyły uwagę wielu ludzi. Jednak namaszczeni chrześcijanie od dawna z niecierpliwością oczekiwali roku 1914 jako końca Czasów Pogan, czyli »wyznaczonych czasów narodów« (Łuk. 21:24). Nie byli pewni, co dokładnie nastąpi. Ale żywili przekonanie, że rok ten będzie punktem zwrotnym w dziejach Bożego panowania. Gdy tylko dostrzegli, iż spełniają się proroctwa biblijne, zaczęli śmiało obwieszczać innym, że rząd Boży objął władzę” (*Strażnica* 15.01 2014 s. 28).

Jak widzimy, zamiast końca „czasów pogan” i „końca świata” nastąpiła „pierwsza wojna światowa”, „koniec prawa pogan do władzy” i niewidzialny „rząd Boży objął władzę”.

Czy te łatane wykładnie, spłodzone po czasie, mają cokolwiek wspólnego z pierwotnym znaczeniem i nauką Towarzystwa Strażnica o roku 1914 i „czasach pogan”?

Czy w ten sposób interpretując Biblię nie można wymyślać co się tylko chce?

Na zakończenie wymieniamy nasze artykuły na podobny temat:

Koniec „czasów pogan” i „koniec świata” – co wyznaczały i oznaczają dla Świadków Jehowy?

Czasy Pogan – czy zmieniane przez Towarzystwo Strażnica?

Rok 606 czy 607 przed Chr. i inne daty alternatywne

Author: Włodzimierz Bednarski

<http://bednarski.apologetyka.info/article/1147/>